

KURJER WARSZAWSKI.

D. 9. Maja. — Rok 1844.

Czwartek.

N^o 124.

Dziś, S. Grzegorz Biskup.
Jutro, ŚS. Izydor Oracz i Antonina.

Wczoraj na całodziennem Nabożeństwie odbywaniem na cześć Sgo STANISŁAWA w Kościele OO. Bernardynów, mnóstwo znajdowało się Pobożnych. Amatorowie muzyczni w czasie Summy wykonali Mszę Nr 8 J. Krogulskiego, na Graduale Hymn o Szym Stanisławie, napisany przez Sgo Kazimierza, z muzyką *Dyomedesa Kantana*, z roku 1661; Ofertorium Mich: Krogulskiego (Ojca), i na Agnus Dei Arja z Oratorjum J. Elsnera. W Archikatedralnym Kościele Ś. JANA wykonano dzieła muzyczne Religijne Cherubinięgo, *Djabellęgo* i *Elsnera*. W kościele XX. *Karmelitów bosych* Amatorowie w czasie Summy wykonali dzieła *Rosyniego* i *Józ: Krogulskiego*. W kościele OO. *Reformatów* Mszę *Elsnera*, „*Justus*” i „w Imię Ojca” *Józefa Krogulskiego*. — Rada Administracyjna dnia 11go (23) z. m. mianowała: Zastępcę Prezesa Sądu Kryminal: Gub: Kielecki i Sandomiers: *Karola Chwalibóg*, Zastępcę Prezesa Sądu Krym: Gub: Mazow: i *Kalis*; Sędziego Sądu Apelac: Królestwa, *Matęszkę Domańskiego*, Zastępcę Prezesa Sądu Krym: Gub: Kielecki i Sandomi; Sędziego Sądu Apel: Królestwa, *Lukasza Chrzczanowskiego*, Zastępcę Prezesa Trybunału Cywiln: Guber: Sandomierskiej. — JO. Xiężna WARSZAWSKA dnia wczorajszego rano przybyła z Petersburga do Warszawy. — Wczoraj w obec znakomitych Osób, w Kościele Sgo Krzyża w Kaplicy N. MARJI, odbył się obrzęd zaślubin W. Ludw: *Popiela* Obywatela z Krakowa, z Hrabianką *Alexandrowiczówną*; po ślubie, zenna Para wyjechała w Krakowskie. — Ober Polciemajster *Mia: Warszawy*. Z powodu przedsięwziętych robót rekonstrukcyjnych na trasie *Brzeskim* aż po wieś *Wawer* i poprzehypywania wszystkich dróg do przejazdu służących, tenże trakt zamkniętym został. Zawiadniając o tem Publiczność, nadmieniam, że Rewizor Policji Rogatek Moskiewskich otrzymał polecenie nieprzepuszczania powozów i transportów przez pomienione Rogatki, i że tymczasowo komunikacja boczna urządzoną została na rogatki *Ząb-*

łowskie, wieś Kawenczyn, Wygodę aż do *Wawru*. Jenerał Maior, *Abramowicz*. Sekr: *Zubczewski*. — Nadesłano Towarzystwu Dobroczynności 80 Exemplarzy Walca na pianof: p. t. *Kwiatek*, skomponowanego i ofiarowanego Wej Julji *Malcz* przez *Emilję P....*, z przeznaczeniem połowy dochodu ze sprzedaży takowych na korzyść Zakładu *Sierot i Ubogich dzieci* Towarzystwo złożyszwy powyższą ilość exemplarzy na sprzedaż w Sklepie ubogich, składa za dar ten czele ofiarującej osobie podziękowanie. — Ogłoszono Prospekt: „*Blanquiego Ekonomia Przemysłowa*, kurs z roku 1837go i 1838go, wykładany w Paryżem Konserwatorjum Sztuk i Rzemiosł, tomów III, cena złotych 15ście, nakładem Redakcji Biblioteki Warszawskiej.” — Wczoraj w dniu świątecznym maiowym już używano przejazdów w okolicach Warszawy; prócz innych zieleniących miejsc spacerowych, zwiędziano *Wierzbno*; w tecznej Restauracji dostać można każdego czasu wszelkich *Nowalji*, iako to: *Szparagów, Raków, Kurcząt* i t. p., oraz rozmaitych *Napoiów*. Przyjmują się także obiadunki na Śniadania, Obiady i Podwieczorki. — Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera od L. zł. 2 dla Towarz: Dobroczynności na intencję P. — Wczoraj stosownie do ogłoszonego prospektu wyszedł oddział *Vity Wieczorów Zimowych*: *Kain Rozbójnik morski, Powieść Marjata*, w 3 tomach. Prenumeratorowie odebrać już go mogą w miejscach, gdzie przedpłatę złożyli. — Niniejszem mamy honor Przeświet: Publiczności uwiadomić, że przysposobiliśmy już w naszym Magazynie, w pałacu W. *Skwarcowa* przy Saskim Placu, znaczny zapas najnowszych i najgustowniej-szych *Obić papierowych*, i spodziewamy się łaskawych odwiedzin Szano: Publiczności tem bardziej, że dokładaliśmy wszelki h starań, ażeby wszystkim żądaniom, nie tylko co do dobroci, gustu i piękności towaru, lecz także co do merności cen, godnie odpowiadać. W tym celu przystąpiliśmy także wybór *Obić* w rozmaitych przyjemnych ko-

lorach, sztukę 14 łokci długą po zł. 2 (kop. 30),
 tek, że Obicia tego rodzaju, do pokoju średniej wiel-
 kosci razem ze szlakiem, nie więcej jak 40 do 50 zł.
 kosztować będą. Przytem polecamy także Szano:
 Kupującym nasze inne wyroby, iako to: *Papiery*
kolorowe, Roboty galanteryjno-Introigatorskie,
Szloczki i Ozdoby złote, Rolety w najnowszym
 guście i po bardzo miernych cenach, osobliwie zaś
nasze Ceraty, Pokrycia na Stoły i Fort-pjany, i
Dywany ceratowe, których dobroć i użyteczność
 powszechnie są znane. *Rahn Sukces: et Vetter.*
 — W ciągnięciu 4tej klasy 63 Loterji, onegdaj,
 znaczniejsze wygrane padły iak następuje: 4,000
 rubli sri, główna wygrana w tej klasie, padła na
 Nr 9211. 1,500 r. s., na Nr 14,684. 1,000
 r. s., na Nr 10,637. 500 r. s., na Nr 14,521. Po
 260 r. s., na Nr 18,919 i 19634. Po 150 rubli
 srebrem, na Nr 907; 6,338; 11,508; 15,139.
 (Powyższa główna wygrana, padła w Kantorze
 S. Nelkena przy ulicy Senatorskiej w Warszawie).
 — Mam honor zawiadomić Szano: Publiczność i
 W. W. Doktorów, iż w tych dniach odebrałem pier-
 wszy transport *Wód mineralnych naturalnych,*
 a mianowicie: Obersalzbrunn, Reinerskiej i Alt-
 wasser najświeższego czerpania ze źródeł. Łaska-
 we Osoby, które obstalunki w Apteczce mojej zоста-
 wiły, raczą po takowe nadesłać. Wkrótce iane wo-
 dy mineralne są spodziewane, o przybyciu których
 będę miał zaszczyt donieść. Dr. T. Heinrich. —
 W Nrze 18tym *Ziemiańska* Tygod: Rol: Technol:
 znajduje się: Czyli i gdzie grodzenie pol jest po-
 trzebne? O walkowaniu pszenicy w jesieni. Spo-
 sob p. Jamin nadawania drzewu owocowemu dowol-
 nych kształtów, a zarazem wielkiej rodzajności.
 Omłacania zboża za pomocą walen. O wroście koni.
 Najtrwalsza i najtańsza farba na posadzki. O myciu
 kawy. Wpływ deszczu na połysk i białość wełny.
 Nowe postępowanie podczas zarabiania ciasta na
 chleb. Niektóre uwagi i prawidła tuczenia bydła
 dotyczące. Stan sztuki ogrodniczej w Europie.
 — Kurs onegdajszy: Listy zast: nowe, za 100 zł.
 r. s. 14 k. 73 (zł. 98 gr. 6); wartość kuponu k: 22/2.
 — Idealnym w muzyce był zawsze głos tenorowy.
 Doskonały tenor jest to rzadki *Fenix* na odrodze-
 nie którego wypada nieraz oczekiwać upływu lat
 wielu. *Warszawa* odwiedzana często przez zna-

komitych Artystów, miała sposobność słyszenia
 nieraz wielkie *prima donny* sławą *Europ-jską* gło-
 śne. *Katalani, Henryka Sontag, Kampi* (z domu
Miklasiewiczówna urodzona w *Lublinie*), *Pasta,*
 a w r. b. *Viardot Garcja,* dały nam poznać co są
 pierwsze głosy Kobiące, ale Tenorysty pierwszego
 rzędu iakim jest obecny dziś *Rubini,* nie mieliśmy
 nigdy. Wprawdzie był w tej stolicy przy końcu
 zeszłego wieku wielce znakomity wówczas *Spie-
 wak Markiezyini,* ale głos jego sztuczno soprano-
 wy nie mógł równać się z głosem *Rubinięgo.* Po-
 mimo to, *Markiezyini* wzbudził największy entu-
 zjazm, a gdy miał szczęście występować w dawnym
 Teatrze na placu *Krasihskich* przed Królem STANI-
 SŁAWEM AUGUSTEM i najpierwszemi Dygnitarzami
 kraju, natłok był ogromny, a trudność o bilety
 nadzwyczajna. Tego wieczoru, wszystkie wschody,
 parter i posadzki łóż, były wysłane sukrem, aby
 i iednego cieniu nuty głosu rozślawionego *Spie-
 waka* nie stracić. Takż natłok, podobna trudność
 dostania biletów, objawiły się wczoraj dla słysze-
 nia *Rubinięgo.* Zgromadzenie Publiczności było
 iak najświetniejsze, sala natłoczona, uwaga i natę-
 żenie, iakiego nie widzieliśmy nigdy. Bo też i sła-
 wa *Rubinięgo* nie ma sobie równej. I w rzeczy sa-
 mej co tylko powiedziały gazety całego świata o
Rubinię (a nie masz z nich żadnej, któraby o nim
 nie pisała), to wszystko sprawdziło się wczoraj.
 Nie ma wyrazów na określenie wrażen iakie głos
 ten i wydoskonalona metoda sprawują, nie ma przy-
 miotników które byłyby zbyt czynnym na pochwałę
 Jego, nie ma takich oklasków któreby wystarczały
 na ocenienie tego talentu. Głos *Rubinięgo* iest *te-
 norem kontraltym,* przebiega iak największą skalę:
 giętki, pełen ekspresji; raz smętnością irzewnością
 rozdziera serce, to znów czułością i świetnością
 ucho głaszcze; a lekki i wesoły, bolesny i tragi-
 czny na przemian, z największą łatwością władzą
proteuszową zmienia się do woli Mistrza. *Rubi-
 ni* rodził się 7go Kwietnia 1795 r. w *Romano* mia-
 steczku prowincji *Bergamo.* W dzieciństwie śpie-
 wał w churah kościelnych, a w 12tym roku de-
 biutował w teatrze w *Romano* przedstawiając rolę
 kobięcą. Następnie ukazywał się kolejno w wie-
 la teatrach włoskich. W *Wenecji* wślawił się
 w *Włoszce w Algierze.* Zamówiony przez *Bar-*

baię Dyrektora teatrów w Neapolu, występował tamże w różnych operach, a między temi w 2ch dziełach, które *Fioravanti* umyślił dla niego napisał. W r. 1819 był w *Rzymie*, gdzie wstał się w *Sroce Rosyniego*. Wróciwszy, w Neapolu śpiewał przez lat kilka z Panną *Chomel* (Szo-mel) znakomitą Śpiewaczką, którą potem za żonę pojął. Z Neapolu przeszedł na scenę *Wiedeńską*, wtenczas kiedy opera włoska w tej stolicy liczyła w składzie swoim najpierwsze talenty *Europy*. W r. 1825 *Rubini* debiutował w *Paryżu*, w *Kopciuszku*. W roku następnym ukazał się w *Medyolanie*, w *Piracie* i *Lunatyczce*, operach, które *Bellini* dla niego utworzył. W *Piracie* ukazał się także po raz pierwszy w *Londonie*, i znów wrócił do *Paryża* aby w *Annie Bolenie* (*Donizetego*) świetne zbierać laury. Teatr włoski w *Paryżu* w r. 1836 i do r. 1842, liczył 4ry talenty najpierwszego rzędu: Pannę *Grizi*, *Lablasza*, *Tamburini* i *Rubini*. Dwa ostatni należą obecnie do składu opery włoskiej w *Petersburgu*. W r. z. *Rubini* bawiąc na dworze Xcia Panującego *Koburgskiego*, odo-biony został przez niego orderem domu tegoż Xięcia. Na wczorajszym Koncercie *Rubini* śpiewał arje z oper *Zucji* (*Donizetego*), *Niobe* (*Pacini*ego), *Pirata* (*Bellini*ego), *Don Juana* (*Mozarta*) i *Marino Faliero* (*Donizetego*). Grom oklasków powitał wielkiego Artystę gdy ukazał się przed Publicznością; brawa sypały się rzesisto po każdym ukończeniu śpiewu, a zachwyceni Słuchacze przywołali go aż sześćnaście razy. *Rubini* czyniąc zadosyć powszechnie objawionym życzeniom powtó-rzył z wielką uprzejmością 2gą i 4cie ostatnie Arje. Orkiestra Wielkiego Teatru prawdziwie po mistrzowsku towarzyszyła śpiewom, a JP. *Szabliński* okryty został oklaskami po wybornem wyko-naniu na basetli introdukcji w ostatniej arji. Słuchaczów było półtora tysiąca. Spodziewamy się pomnożyć przyjemność Lubownikom muzyki do-nosząc, iż na powszechne żądanie Publiczności, Dyrekcja Teatrów ułożyła się z JP. *Rubini*m, który w następującą Niedzielę i Wtorek w Wiel-kim Teatrze wystąpi w Operze włoskiej *Zucja* z *Lamermoru*, przedstawiając główną rolę. — Onegdaj w Wielkim Teatrze przywołani, po 2gim akcie *Zbrodni JP. Komorowski*, po ukończeniu

Tenże i JPani *Halpert*. Wczoraj po *Cyruliku Sewilskim* JPanna *Dzoia* i JP. *Delwiwoj*; w *Roz-maitości* po *Wieśniaku* i *Aktorze* JPani *Cha-brzyńska*; po *Pannie pełnoletniej* *Wszystcy*; po *Wendecie* JP. *Żółkowski* 2-kroć i JP. *Bogusław-ski*. Wkrótce danym będzie wznowiony *Balet Mlecarka Szwajcarska*, w którym JPani *Pawł; Tagljoni* przedstawi główną rolę.

(Art. nad.). W dniu 26 z. m., zszedł z tego świata w samej sile wieku, *Ludwik Bieniecki* powszechnie szacowany Obywatel, Mąż wzorowej czynności i twór-czego umysłu, Ojciec iak najczulszy, przykładny Mał-żonek i uprzejmy Sasiad. Oddał BOGU Ducha w *Ku-pietynie*. (w pobliżu majątności swojej *Jabłonny* w *Gub-berni Podlaskiej*) u dostojnego sąsiada i przyjaciela, którego wtedy nawiedzał. Nagła i gwałtowna choro-ba, dni kilka tylko trwała. Chociaż każdy Cłowiek z pośród nas znikający, zasługuje na współczucie na-sze i na łzę żalu którą winni jesteśmy bliźniemu, żal ten zwiększa przecież, istotna zasługa zmarłego, pa-miątko cnot, czynów i dobrych przykładów, których był za życia wzorem. Lecz są pomiędzy nami Lu-dzie szczególni, utratą których współczesność, nie ty-lko zasmuca, ale istotnie znajduje się uszkodzoną. Takimi są Obywatele pracujący dla obzerniejszego koła, niżeli rodzinny zakres każdego będący udziałem. Ludzie zostawiający krajowi po sobie zaszczytne ślady prac usilnych, podniesionych w imię niu cy-wilizacji, nauki, sztuki, lub przemysłu. Jednym z ta-kich ludzi, (a można by powiedzieć *iednym* w tym ro-dzaju w *Gub: Podlaskiej*) był ś. p. *Ludw: Bieniecki*. Od najmłodszych lat swoich, uczuł on potrzebę nie-zbędną, wcielenia w użyteczne czyny, zdolności nie-pospolitych, iakimi go BOG obdarzył. Stan zawżę-sny odradzającego się kraju, wskazywał Obywatelstwu między innemi, zaszczytny zawód rolnictwa i przemy-słu, w którym Ludzie czynni, mieli pole do wydwig-nięcia swej ziemi z materialnego upadku do pomno-żenia się krajowego bogactwa i nadgródnienia uszczerbku ponoszonego przez tak długie wieki, z powodu zar-dzewiałego przesądu, którego oddał Szlachcie od przemysłowych zatrudnień. Zrozumiał tę potrzebę współczesną ś. p. *Bieniecki*, i współczucie z temi, co przyłożyli się w owej epoce, do wzniesienia kamien-nych dróg publicznych, do założenia pożytecznych współ-ziomkom Instytucji, do ulepszenia stanu prywatnych posiadłości, za pośrednictwem zakładów publicznych: od-dał się on przemysłowi i rolnictwu, z niezbyt wiel-kim materialnym zasobem, lecz ze znamenitą zdolno-scią, z czynnością nieustającą, i z większą wytrwało-scią, niżeli ią nam przypisują dotąd oświecone Naro-dy. Zdolność przy silnej woli, stworzyła w przeciągu lat 20stu kilku, zamożne rolnicze zakłady, murowane piękne folwarki, wspaniałą Świątynię BOŻĄ, piękne

zdrowe i wygodne wiejskie zabudowania, szerokie drogi wysadzane, wzorowo-uprawne pola, osuszone łąki, w miejscu niezdrowych nadbrzeżnych bagien. Oprócz tych widocznych i dotykalnych pomników *woli i rozumu*, oprócz błogosławieństw tych ludzi, którym on dopomagał za życia i ulżył w pracy raz na zawsze jeszcze przysparzając zysków; iluż to jeszcze innemi czynami zasłużył sobie na wdzięczność współ-Obywateli, s. p. Lud. Bieniecki! Od lat wielu, nadawał on silny ruch przemysłowy, w kilkunasto milowym obrębie swojej okolicy, zakupując produkty krajowe i przypuszczając wielu współ-obywateli do swych przedsięwziętych pomysłów: przywiezionych przez niego corocznie parę milionów z nadbrzeżów *Baltyckich*, rozchodziło się po okolicy, przyspieszając wzrost materialnego bytu, tej podstawy cywilizacji, i budząc stagnację *czynni i myśli*. Przy tak pożytecznym i czynnym życiu, w ciągu którego piastował po kilkakroć zaszczytne obywatelskie funkcje, s. p. Ludwik Bieniecki umiał sobie zasłużyć na przyjaźń i szacunek tych wszystkich, z którymi miał do czynienia, dowodząc ziomkom swoim przykładem jak jest szlachetnym i pożytecznym ogółowi ów *przemysł* niegdyś od nich wzgardzony na kombinacjach bystrego rozumu i niezmordowanej czynności, a nie na krzywdzie bliźniego oparty. Złożmy część winną pamięci pożytecznego w społeczeństwie człowieka, którego zniknięcie z pośród nas, pod każdym względem, da się uczuć. Nieśmy łyżę czule na grób wzorowego Obywatela. Ojca, Małżonka i Przyjaciela, wraz z ośiorociałą Rodziną, i z temi wszystkimi których on za życia uszczęśliwił, i błagajmy PRZEDWIECZNEGO, aby Mąż tak wzorowy, znalazł w naszym kraju licznych naśladowców. W. (Sąsiad).

Z Petersburga. — CESARSKIM Ukazem do Rządzącego Senatu, mianowany 25go Marca, zostający przy Ministrze Sekretarzu Stanu Królestwa Polskiego, Urzędnik do szczególnych poleceń Radzca Dworu *Gonzaga-Pawliczyński*, w nagrodę odznaczonej gorliwością służby, Radzcą Kolegjalnym. — *Gazeta Górnicza* umieściła wiadomość o wynymwaniu złota rodzimego w zakładach prywatnych *Altajskich* i stepach *Kirgizkich* w ciągu r. 1843. W pierwszych a mianowicie w zakładach istniejących w Gub: *Tomskiej* i *Jenisejskiej* wydobyła złota przeszło 117 pudów; w 2gich w Obwodach *Kokbetyńskim* i *Kokczawskim*, blisko 7 pudów.

Anglja. — Zmarły Xię *Sasko-Koburgski* miał zostawić znaczne długi; Xię *Albert* podjął się spłacić część onych, a Królowa *Wiktoria* przyrzekła być mu w tem pomocną (?). — Jenerał hiszp: *Prym* spodziewany jest w *Londynie*, po-

dobno w celu prowadzenia układów z *Esparterem*. — P. Rob: *Peel* (Pil) i Xię *Wellington* zganiłi odwołanie Lorda *Ellenborough* (Heaboru) z Indji wsch.: — *Dziennik Poczta poranna* donosi z pewnością, iż Król Franc: w ciągu lata przybędzie do Anglji. — *Dzienniki* są napełnione domysłami z powodu odwołania Lorda *Ellenborough*; podług jednych towarzystwo wschodnio-indyj: nie jest z niego zadowolone dla tego, iż podejmował się zbyt kosztownych wojen.

Danja. — Król celem ścięśnienia loterii liczbowej, rozporządził aby jej ciągnięcie zamiast co tydzień, odbywało się co 2 tygodnie i aby nie przypuszczano nowych kolektorów.

Francja. — Jenerał *Court* który niedawno wystąpił z służby w *Lahorze*, w tych dniach spodziewany jest w *Paryżu* — Głoszą, iż Xiężna *Berry* bawiaca teraz w *Wenecji*, w ciągu *Maia* zjedzie się z Xciem *Bordo* w *Szwajcarji*. — Zdarzenie okropne zaszło w *Buszy* niedaleko *Ruan*. Pani *Loursel* (Lursel) żona Obywatela w 2 tygodnie popołogu, nagle umarła. Rychło rozszła się wieść że ją otruto, a mianowicie oskarżano o tę zbrodnię 16-letnią służącą w domu. Sprawiedliwość znalazła powód do wmięszania się; gdy Urzędnicy weszli do pokoju, zastali dziewczynę w konwulsjach, gdyż odebrała sobie życie trucizną; wszelkie usiłowania aby ją utrzymać przy życiu i wydostać od niej objaśnienia, były daremne. Mówią tylko, iż zostawiła kartkę zawierającą niektóre szczegóły z tego wypadku — Xię *Montpensier* (Mąpansje) w *Marsylji* z jak najwyższym zapalem jest przyjmowany. — Marszałek *Sault* (Sult) i P. *Lacave Laplagne* (Lakaw Laplań) zaniechali zamiaru wystąpienia z ministerstwa; postanowiono, że Marszałek *Sult* zabawi przez lato w *Medon*, a Minister Skarbu uda się na 2 miesiące w podróż dla poratowania zdrowia. — Za kilka dni posąg Admirała *Duquesne* wywieziony zostanie z dziedzińca *Luwru* do *Dipe*. Następnie ustawiony będzie na dziedzińcu *Luwru* posąg sławnego marynarza *Jana Bart*, ale tylko na 2 miesiące na widok publiczny, po czem odwieziony zostanie do *Dunkierki*. — Proces *Juljusza Janin* (Żnne) przeciw *Felixowi Pyat* 26go z. m. powtórnie był wytoczony.

ny. P. Marie obrońca Pana *Pyot*, miał mowę, która sprawiła takie wrażenie, iż nawet obrońca Pana *Žune P. Chaix d'Estange* (Sze Destanż) nie miał nic odpowiedzieć i prosił, aby mu dozwolono 8 dni czasu do namysłu. — Na cześć Xcia *Mapansje* dano w *Algierze* bal *maurytański*, na który zaproszono najpiękniejsze nimfy *afrykańskie*. — 400 młodzieży z najznakomitszych rodzin w *Marsylii* odwiedziło tamże Xcia *Montpensier* (*Mapansje*). Podobno się bardzo oświadczenie tego Xcia, który rzekł między innemi: wojna w *Afryce* wkrótce dojdzie swego kresu; *Marsylja* może przygotować się w tej miejsc, przedsięwzając plany handlowe i przemysłowe." — Xcie *Jouville* (*Żugwi*) wrócił do *Brestu* do *Paryża*. — Poseł szwedzki *Jenerał Lewenhelm* 26go z. m. znajdował się w Kościele protestanckim na żałobnem Nabożeństwie po zmarłym Królu *Karolu Janie*. — 1go b. m. iako w dzień imienia Króla *Franc.*, Arcybiskup paryzki na czele Duchowieństwa miał rozpocząć mowy wnieśliące, zaś ciało dyplomata: takowe zakończyć. — Xżna *Kent* 3go b. m. miała wyjechać do Niemiec. — Xiadz *Fulgencjo* Spowiednik zgasłej Infantki *Karoliny*, Matzonki *Don Franciszka*, przybył do *Burż*; zapewnia, iż Infantka przed śmiercią poleciła mu przeprosić w jej imieniu *Don Karola* za ubliżenia iakich dopuściła się względem niego za życia. *Don Karol* przyjął Kapłana iak najuprzejmiej. Prócz tego drugi ma zlecenie od Królowej *Krystyny* ofiarować *Don Karolowi* pensję pod warunkiem, aby rzekł się swoich pretensji i mieszkał za granicą; zarazem też oświadczyć mu, iż nie może liczyć na związek jego syna z Królową *Izabellą*; zdać się iż większych w tej mierze nie ma nadziei Syn *Infanta Don Franciszka*. Wątpią czy *Don Karol* przystanie na takie warunki, zwłaszcza iż co do stosunków finansowych zawsze okazywał bezinteresowność. — Xcie *Mapansje* 28go z. m. prawie jednocześnie z Królestwem Belgickim przybył do *Paryża*; prócz Xcia *Aumale* (*Omal*) Król w dzień swoich imienia miał całą swoją rodzinę u siebie zgromadzoną. — Poseł franc. w *Stambule* otrzymał zlecenie działać iak najenergiczniej dla poprawienia losu Chryścijan w *Bułgarji*. — Doktor *Paierne* odbywa w *Paryżu* pomysłać do

świadczenia swoim aparatem do zanurzania się w wodzie i zostawania w niej przez kilka godzin. — W *Grenobli* Krawcy protestowali przeciw *Kupcom* utrzymującym składy gotowych sukien.

Hiszpanja. — W *Barcelonie* ma być otworzony Bank dyskontowy. — Pożar gwałtowny 14 z. m. pochłonął szpital w *Saragossie*; szczęściem ogień wybuchł w części gdzie znajdowali się rekonwalescenci, tak, iż miano czas do uratowania wszystkich chorych. — Madrycka władza municyp. postanowiła ofiarować Jenerałowi *Narwaez* szpadę honorową. — Wznawia się wieść o blizkiej zmianie ministerjalnej, mianowicie o urzędzeniu nowego pod przewodnictwem Jenerała *Narwaez*. Do *Madrytu* przybyła Deputacja z *Biskai* z prośbą o przywrócenie dawnych przywilejów *biskajskich*. — W *Madrycie* skradziono Aientowi domu *Rotszyldów* 100,000 piastrow w papierach hiszp. mających wartość 30 do 35 000 piastrow. 18 letni służący *Fran.* ucz popełnił tę kradzież i zbiegł do *Francji*; postano za nim w pogon. — Minister *Portugalski P. Kosta Kabral*, otrzymał tytuł *Hrabiego Thomar*.

Niemcy. — Bawiaci w *Mnichowie* Arcy-Xżęta *Austrjacy*, otrzymali od Króla *Bawarski* godła orderu Sgo *HUBERTA*. — Król *Saski* w końcu b. m. ma udać się z odwiedzinami do *Anglii*. — Xcie *Luitpold* *Bawarski* 29go z. m. przybył z swoją Matzonką Xżniczką *Toskańską* do *Mnichowa*. — 30go z. m. wybuchł pożar w *Hremie*, przyczem 8ro ludzi znalazło śmierć w płomieniach. Artysta dramatycz. *Pfeifer* wyskoczył z okna i podruzgotał sobie szeregę, oraz 2-kroć złamał nogę; tego stanu jest niebezpieczny; między nieszczęśliwemi ofiarami pożaru znajduje się jego dziecko. — Podeszły *Austrjacki* *Feldmarszałek* *Hrabia Bellegarde* 26go z. m. otrzymał ostatnie namaszczenie; tegoż dnia odwiedził go *Cesarz*.

Szwajcarja. — 26go z. m. oderwała się część skały wiszącej nad wsią *Felsberg* niedaleko *Chur*, szczęściem wieś nie ucierpiała, ale niebezpieczeństwo jeszcze jest straszne.

Włochy. — Między podróżnikami, którzy zostali złupieni przez bandę rozbójników pod *Terracina*, znajduje się sławny *Astronom Brechet* (*Bresze*) Członek Instytutu w *Paryżu*. Banda ta ie-

szcze jest postrachem podróży między *Rzymem* a *Neopolem*. — Xię *Kanino* (Syn *Lucjana Bonaparte*) i jego rodza, bawiący w *Rzymie*, na wiadomość o śmierci Króla *Szwedzkiego*, przywdziali żałobę; wiadomo, iż Królowa *Wdowa Szwedzka* jest Ciotką *Xiny Kanino*.

Rozmaitości. — Zeszłej zimy *Wiesniaczka* w *Szwecji* udając się z 3giem dziećmi i jednokonnemi saniami z jednej wsi do drugiej, została na drodze napadniętą przez zgraię wilków. W niewymownej trwodze nie potrzebowała nawet konia popędzać, bo sam czując grożące niebezpieczeństwem lotem strzaski uciekał zostawiając za sobą horde żarłocznych zwierząt; lecz czy siły jego zdołały wytrzymać tak nętego biegu? a wily tuż tuż coraz bliżej i bliżej zaczęły się pomykać, rozpaczająca *Wiesniaczka* w napadzie szaleństwa rzuca im iedno ze swoich dzieci na ofiarę; zgłodniałe bestje w iednej chwili rozszarpały łup pożądany, lecz mimo walki między sobą nad krwią zbrowconemi szczątkami, nie zaniechały wszakże dalszej pogoni; *Wiesniaczka* widzi znowu nadciągające niebezpieczeństwo, i jeszcze iedna ofiara iest wybrała i oddaną na pastwę wilkom. nakoniec i 3ie dziecko takiegoż doznało losu. *Wiesniaczka* przecięż w najokropniejszej trwodze dosięgła wsi, w której murów dopiero co wily wykonały odwrót. *Wiesniacy* rychło zgromadzają się około drżącej kobiety, która im straszną opowiada przygodę; ieden między niemi mając w rękę żelazne widły, słysząc to oburzające opowiadanie, zabija *wiesniaczkę* wykrzykując: „Matka która dla własnego bezpieczeństwa poświęca dzieci, nie godną iest życia.” Stawiono zabójcę przed sądem i skazano go na śmierć, ale go król ulaskawił.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Strzałkowski Stan: Dz: z Radogoszcza; Czarnecki Teodor Dz: z Boisk; Olechowski Paweł Dz: z Radomia; Prądmowski Nestor Dz: z Złota; Jankowski Wojciech: Ob: z Zawalewa; Tański Marjan Ob: z Kamionnej; Rembelski Alex: Ob: z Krośniewic.

DONIESIENIA.

Relient Kancelarii Okręgu Błotńskiego. Zawiadamiam strony interesowane, że w d. 8 (20) *Maia* r. b. od godz. 11tej z rana i w dni następne, na gruncie w Dobrach *MANY*, w Okręgu Błotńskim Gub: *Mazor*, *Parafji Tarczyńskiej*, milę 1 od *M. Tarczyana*, na

trakcie pocztowym z *M. Tarczyana* do *M. Rawy* prowadzącym, położonych, na żądanie *Karola Smoczyńskiego*, *Dziedzica* tychże *Dóbr*, sprzedawać będą przez publiczną licytację za gotówkę więcej dającymu, różne *Inwentarze*, iako to: kilkaset sztuk *OWIEC* poprawnych: *Macior*, *Skopów* i *Jagniąt*, częściowo lub całą gromadą: *KROWY*, *JAEOWIZNE*, *KONIE*, *POJAZD*, *MEBLE*, *LUSTRA*, *OBRAZY*, *SZAFY* i inne tym podobne rozmaite *Sprzęty* i *Ruchomości*. — Błonie dnia 18go (30go) *Kwietnia* 1844go roku.

W Zast: *Dziedzicki*, Podz.

W Okręgu Stanisław: Gub: Mazow:, w odległości 6 wiorst za miastem *Kałuszyńnem*, iest do sprzedania z wolnej ręki *POSIADŁOŚĆ* *Ziemska Rudka* zwana, do wsi *Gołębiówka* nateraz należąca, odległa od traktu bitego *Erzesko-Litows*: wiorst 4, od *M. Węgrowa* mil 3, od *Siedlec* 4. Do posiadłości tej należy las sosnowy i olszowy, pola około morg: 50 ozimina obsianego, oraz łąka nad rzeką, z której corocznie zbiera się siana grawdowego około fur 30, przymtem iest miejsce odpowiednie na wystawienie *Młynu*. Szacunek *Posiadłości* powyższej wynosi zł. 20,000 (*Rsr* 3000). Ugodzić się można z samym właścicielem na gruncie wsi *Gołębiówka* mieszkającym.



KOCZ nowy na 4 osoby, na leżących resorach, z fordekiem, mocno zbudowany przez iednego z cenniejszych *Fabrykantów Warszawskich*; i para *KONI* pojazdowych, zdrowych, z powodu wyjazdu, są do sprzedania za cenę mierną, pod Nr 949 przy ul: *Zabiej*. Wiadomość na 1m piątrze ze schodów na prawo.

Jest do zbycia *GLINA* z odwózką lub bez odwózki. Wiadomość przy ulicy *Zurawiej* pod *Nrem* 1619, u *Właściciela*.

Pierwszy transport świętego WINA SZAMPANSKIEGO JACQUESSON (JAKSONA), przybył ładem do Składu Win podpisanych, w domu W. Kochanowskiego, przy ulicy Miodowej Nro 484
Grühn i Fliegner.

Z powodu niedostawienia na termin, przez tutejszego mieszkańca *Robina Endlera*, dla *Warszaw*: *Arsenału* podług zawartego kontraktu. **SZCZECINY** pierwszego gatunku 10 pudów 27 funtów 13 złoćników, na rosyjską wagę; przeto *Arsenał* na mocy wyższego rozporządzenia, winien z-kupić takową *Szczecinę* z wolnej ręki na rachunek *Robina Endlera*. Dla tego zwołaż żyjących sobie sprzedania powyższej ilości i gatunku *Szczeciny*, izby niezwłocznie zgłosili się do *Arsenału Warszawskiego* z takową *Szczecina*, albo z wzorami onej, dla przejrzienia i ugody o wartość i

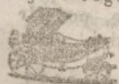
MIESZKANIE letnie wraz z Ogródkiem, Stajnią i Wozownią, składające się z 3ch Pokoi i Kuchni, jest do najeścia, w domu Nr 2220 B, przy placu broni, obok Koszar Mikołajewskich. Wiadomość u Ogródnika Makowskiego.

Mamy zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż otrzymaliśmy w Mieście Zgierzu przy ulicy Warszawskiej w domu pod Nrem 161 i 2, *Sabp*, w którym Wyroby włókienniczej naszej fabryki, jako to: *Korty zimowe i letnie, Trykoły i Kodringtony* podług najświeższych francuzkich i angielskich deseni, które sprzedają się na lokcie po cenie fabrycznej; niemniej Wyroby naszej fabryki *Obić papierowych, Cerał i Rolet* do okien podług najnowszych wzorów paryżkich. *Bracia Moos.*

W odległości wiorst 28 od Warszawy, pod Miałem Serockiem, jest do sprzedania, lub do wydzierżawienia, od Sgo. Jana r. b., **WŁASNOŚĆ ZIEMSKA RETKOW** zwana, mająca rozległości włók 4 i pół, z kompletnym obsiewem ozimym: Żyta korcy 35, Jarzyny korcy 29 garncy 6, Ogiemem owocowym. Budowla będąca w najlepszym stanie, składa się z domu mieszkalnego, Stodoły i innych Zabudowań w Gospodarstwie potrzebnych, Propinacji przy szosie do Petersburga, Kuchni, oraz domu składającego się z 4ch mieszkań. Życzący powziąć bliższą wiadomość, zgłosić się zechce do Właściciela pod Nr 3100, na Łszem piętrze, za Wolskie Rogatki.

WIEŚ o 5 mil od Warszawy, w Okręgu Siennickim, pod m. Powiatowem Mińskiem, przy szosie położona, blisko 25 włók chłopskich, między którymi przeszło 6 włók obejmująca, jest z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość u Pisarza Aktowego Jeziorańskiego przy ul. Elekoralnej Nr 797.

KOLONJA od Warszawy mil 3 i pół, blisko rzeki Narwi, w pięknym położeniu, mająca wysiewu oziminy do 30 korcy, łąki, pastwiska obszerne, sadzawki, wolny urąg drzewa na opał. zabudowania gospodarskie, Dom mieszkalny z kilku Pokoi złożony, Budowle otaxowane i ubezpieczone w sumie Rsr. 950, z wolnej ręki pod dogodnymi warunkami za gotowiznę lub zamianę na sumę hipoteczną, do sprzedania. Wiadomość pod Nr 1493 przy ulicy Chmielnej na rogu ulicy Zgoda.



Jest do sprzedania **KOCZYK**, za bardzo pomierną cenę, przy ulicy Oboźnej w podwyrzu, u Kowala.

W bliskości Warszawy, w małym oddaleniu od drogi szosy od lewego brzegu Wisły, jest **KOLONJA**, przeszło z 2ch włók miary nowo polskiej składająca się do sprzedania. Życzący nabycia takowej, zgłosić się raczy do właściciela domu Nr 1054, ulica Grzybo-

wska; od którego zarazem pragnący najać letnie na wsi **MIESZKANIE**, może powziąć potrzebną informację. **ŚWIEŻE WINO SZAMPAŃSKIE** Chocquet (kliko), z pierwszego tegorocznego wystania z Rheims, przybyło ładem do Składu Win podpisanych, w domu W. Kochanowskiego przy ul. Miodowej Nr 484. *Grüha i Flieger.*



Potrzebną jest **SUMMA**, do wysokości zł 80,000, na 1szą hipotekę Dóbr Ziemskich w Gub. Mazowieckiej. Bliższą wiadomość o lokowaniu tej summy, powziąć można każdego czasu przy ulicy Solnej pod Nr 816, na dole, wchodząc z bramy po lewej ręce w dziedzińcu, w mieszkaniu Szymańskiego.

Pocztamt Warszawski ogłosił, iż d. 1 (13) b. m. o godz. 12 w połud., sprzedane zostaną przez Publiczną Licytację **MATEJJAŁY** Drzewne, i stare **ZELA STWO**, po restauracji zabudowań Pocztów; pozostałe.



Dnia 5 b. m. zablakowała się **WYŻLICA** od szczeniut, cała tarantowata; kłoby takową wysledził i dał znać właścicielowi domu Nr 2449 przy ulicy Żelaznej i Nowolipie, odbierze przyzwoitą nagrodę.

Bżis rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe 16. **TEATR WIELKI.** Dziś 15ty raz *Curka Regimentu* 1szy Akt przez Art. wloskich. 5ty raz *Balet Cien.* **TEATR ROZMAI.** Jutro, 16ty raz *Gabyrella* czyli *Adjutanci Xiecia Wandom.* 61szy raz *Icek Sedziz.*

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatral. od uli: Wierzbowej, Panny Nowakowskie grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ul. Trębackiej na przeciwko domu W. Steinkel, rodzina *Bleier* grać będzie.

Dziś w Kawiarni w domu Boka przy ulicy Nowo-Senatorskiej, rodzina *Ensmann* i *Hildebrand* grać będzie.

Dziś w Kawiarni pod Nr 543 przy ul. Długiej, w domu dawniej Elerta, Panny *Noires* grać będą.

Dziś w Kawiarni w domu Grabowskiego przy ulicy Miodowej Nr 495, Panny *Hessen* grać będą.

Dziś w Kawiarni na Krak. - Przed: pod Kopciuszkiem na dole Nr 418, JP. *Wilhelm* z kompanją grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Fręta Nr 269 w domu Narwonia, JP. *Modliński* z kompanją grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ul. Fręta Nr 275, obok handlu Szotarskiego, rodzina *Herman Berger* grać będzie.

Uwładam się Szanową Publiczność, iż w *Kamionkach* za Rogatkami Moskiewskimi (Grochowskiemi), za *Pracą*, otworzoną została **SALA** do Zabawy, gdzie przez całe lato, przy rzytwej usłudze, dostać można wszelkich **NAPOJÓW** i **PRZEKASEK** za mierną cenę. **MUZYKA** dobrana w każdą Niedzielę grać będzie. — Gospodarz poleca się łaskawym względem.

Jutro u *Matewskiego* przy ul. Bednarskiej, na Śniadanie: *Raki, Karczeta, Szparagi, Węgorz, Sudaacz, Szczepak, Karp, Lin, Karaś, Okuń* z sosem lub smażony, *Naleśniki* z powidłami, *Zupa rakowa, rybna*, etc.